

**Premier po raz kolejny nakręcił spiralę nienawiści przeciw mieszkańcom Zagłębia Miedziowego**

## Tusk okłamał społeczeństwo

Ponoć tylko mieszkańcy Zagłębia Miedziowego i pracownicy KGHM korzystają z eksploatacji złóż miedzi – tak bynajmniej stwierdził Donald Tusk na konferencji prasowej. Premier państwa znanego jako „zielona wyspa” skłamał, ponieważ KGHM w latach 2006-2011 odprowadził ok. 16 mld zł podatków nie wliczając dywidendy za ubiegły rok. Pytamy więc: co się stało z tymi pieniędzmi?! Premier umyślnie skłóca społeczeństwo powodując irytację u ludzi, którym nie wiedzie się najlepiej, zrzucając winę za nieudolne rządzenie na pracowników Polskiej Miedzi. W „Gazecie Koszerniej” przecież pisali, że w KGHM-ie każdy ma 18 pensji w roku i 9 tys. zł miesięcznych zarobków...

„Wszyscy obywatele Polski powinni się od wielu lat czuć zaniepokojeni, że nie korzystają nawet w ułamku z tego dobra narodowego, jakim jest miedź, jak pracownicy KGHM i mieszkańcy Zagłębia Miedziowego. Uważam, że to nie jest fair” – zabłysnął intelektem Donald Tusk. Jeżeli według Tuska 16 000 000 000 zł to jest mało, niech wymieni chociaż jedną firmę, która oddała państwu podobną sumę w podatkach w tych latach. KGHM faktycznie jest spółką traktowaną w wyjątkowy sposób. W końcu żaden z oddziałów Polskiej Miedzi nie leży w strefie ekonomicznej, w związku z czym polski KGHM płaci większe podatki od zagranicznych właścicieli fabryk. Wpływy do budżetu województwa dolnośląskiego z tytułu podatku CIT w 42% pochodzą z KGHM. Jeżeli premier tak bardzo chce podzielić między Polaków zyski z dobra narodowego jakim jest Polska Miedź, oddamy mu je w pakiecie ze zbiornikiem poflotacyjnym Żelazny Most, ołowiem w powietrzu, szkodami górniczymi i całym zanieczyszczeniem środowiska z ostatnich kilkudziesięciu lat! O pracownikach, którzy odeszli na wieczną szychbę, premier nie raczył wspomnieć.

### Kłapki na oczach

Donald Tusk po protestach samorządów przeciwnych wprowadzaniu podatku od miedzi i srebra stwierdził również, że: „Sytuacja, w której to dywidenda, a nie podatek, byłaby podstawą do sięgania po pieniądze, jakie wypracowuje KGHM, to ten model wcale nie był w naszym przekonaniu korzystniejszy dla samorządu”. Dodał przy tym, że decyzja samorządów jest skutkiem presji KGHM. Donald Tusk może manipulować faktami, bo wie, że prorządowe media nie będą zadawać mu trudnych pytań. Nawet jeśli podatek zostanie wprowadzony to oczywiste jest, że dywidenda w dalszym ciągu będzie wypłacana. Rząd Platformy Obywatelskiej sprzedał część udziałów w KGHM, przez co Skarb Państwa ma niecałe 32% akcji co oznacza, że pozostałe 68% leży w rękach prywatnych inwestorów, którzy domagają się zysków.

Decyzja samorządów nie jest skutkiem presji KGHM – przecież w tej spółce zasiadają ludzie z nadania premiera Tuska. Samorządowcy w przeciwieństwie do „specjalistów” z Platformy Obywatelskiej wiedzą czym grozi wprowadzenie podatku od miedzi i srebra – dlatego protestują. Pracownicy, związki zawodowe i pracodawców, samorządowcy, parlamentarzyści – kto jeszcze musi wyrazić swój sprzeciw, by do premiera wreszcie dotarło, że po wprowadzeniu tej daniny KGHM stanie się najbardziej opodatkowanym producentem miedzi na świecie? Angela Merkel? Władimir Putin? A może Kasia Tusk na swoim blogu?

„Premier próbuje nastawić przeciw naszemu regionowi pozostałych Polaków. Pokazuje się nas, jako 300-400 tysięczną grupę, która ma tu swoje Eldorado, krainę mlekiem i miodem płynącą i nie chce się tymi dobrami

dzielić z resztą kraju. Przecież tak nie jest! My możemy płacić podatek, ale trzeba go tak skonstruować, aby nie niszczyć KGHM. W takiej formie nie jest on do przyjęcia” – wypowiedź Donalda Tuska komentuje przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” Józef Czyczerski. Nie rozumiemy dlaczego wszystkie związki zawodowe nie zabierają głosu w tej sprawie...

### Kłamstwa wyborcze

Podczas kampanii wyborczej z 2007 r. Donald Tusk w swoich materiałach wyborczych zarządził się, że wypracowane zyski przez KGHM zostaną w regionie i będą przeznaczone na inwestycje w Zagłębiu Miedziowym oraz tworzenie nowych miejsc pracy. Teraz okazuje się, że to nie mieszkańcy tego regionu mają korzystać z zysków, lecz wszyscy Polacy. „Platforma Obywatelska: nie sprywatyzuje KGHM, nie oszuka pracowników, nie ograbi firmy z zysku” – to jeden z fragmentów wspomnianych materiałów wyborczych. Kłamstwo goni kłamstwo.

„Przysięgam Polakom, że każdy kto w moim rządzie zaproponuje podwyżkę podatków, zostanie przeze mnie osobiście wyrzucony” – to kolejne przedwyborcze słowa Donalda Tuska. VAT, składka rentowa, składka zdrowotna, akcyza na paliwo... Dlaczego sam siebie nie wyrzucił? Przypomnieć też trzeba moment sprzedaży akcji KGHM, w którym premier stawiał ultimatum: albo podwyższenie podatków, albo sprzedaż udziałów KGHM. Najpierw puścił akcje za ok. 2 mld zł (rok później 10% akcji warte było o 1,5 mld zł więcej), potem podwyższył podatki. Zapewne w tym przypadku Polacy również nie skorzystali z tych pieniędzy – tylko co się z nimi stało?

„Musi Pan mieć świadomość, że tak jak Michał Boni (prawa ręka Donalda Tuska – redakcja) swoimi decyzjami doprowadził do zniszczenia zagłębia wałbrzyskiego, to Pan odpowiada za niszczenie zagłębia miedziowego” – napisał w imieniu SKGRM w piśmie do Premiera Przewodniczący Józef Czyczerski.

### W tajemnicy powstaje antypracowniczy Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy

## Zarząd KGHM szykuje nowy ZUZP

**Za rządów Tuska, gdy idą zmiany to wyłącznie na gorsze. Po sprzedaży 10% akcji i decyzji o wprowadzeniu podatku od miedzi i srebra, rząd PO postanowił jeszcze bardziej dobić pracowników KGHM – lojalny Zarząd dostał zadanie wprowadzenia nowego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Z informacji, które do nas dotarły wynika, że nowy ZUZP jest przeciwieństwem obecnego, cytując klasyka: „nie będzie niczego”, zostanie jedynie stawka osobistego zaszeregowania.**

Zarząd w tajemnicy zlecił zewnętrznej firmie Deloitte, zajmującej się m.in. doradztwem finansowym, opracowanie nowego antypracowniczego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Obecnie projekt jest na etapie opiniowania przez dyrektorów oddziałów. Po firmie, która nie ma nic wspólnego z KGHM, przyszła pora na dyrektorów, których ZUZP nie obejmuje.

Nagroda roczna, deputat węglowy, dodatek stażowy... te i inne składniki wynagrodzenia wchodziłyby w skład płacy zasadniczej. Miałyby to bar-

dzo niekorzystny wpływ na zarobki pracowników. Na przykładzie węgla widać to gołym okiem, ponieważ jego cena rośnie każdego roku, a wliczenie deputatu do płacy zasadniczej pozbawia pracowników coroczniego wzrostu wynagrodzeń z tytułu ekwiwalentu. Nowy ZUZP kompletnie pomija nowoprzyjętych w sprawie deputatu węglowego, co oznaczałoby o kilkaset złotych mniejsze zarobki od innych pracowników.

Dawniej w takich sprawach strony (pracodawca i związki zawodowe w imieniu pracowników) siadały do rozmów. Obecnie kompletnie pomija się głos osób, których projektowany ZUZP dotyczyłby. Zgody „Solidarności” na tak antypracowniczy dokument nie ma i nie będzie. Zgodnie z obowiązującym Układem Zbiorowym Pracy, w przypadku rozwiązania lub wypowiedzenia Układu do czasu zawarcia nowego, obowiązuje układ dotychczasowy. Tak stanowi prawo. Problem w tym, że obecne władze mają gdzieś co mówi prawo, czego najdobitniejszym przykładem są wybory do Rady Nadzorczej z ubiegłego roku.

„Zapis zobowiązuje nas do podjęcia negocjacji. Podejrzewam jednak, że zarząd będzie chciał ominąć lub złamać ten przepis. Czego innego można się spodziewać po ludziach, który wciąż podejmują antypracownicze działania?” – komentuje przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” Józef Czyczerski.

**„Solidarność” wzięła udział w spotkaniach z parlamentarzystami naszego regionu**

## Batalia o KGHM

Udało się zainteresować część parlamentarzystów kluczową dla pracowników KGHM i mieszkańców regionu sprawą zagrożenia płynącego z wprowadzenia podatku od miedzi i srebra. W ostatnim czasie zorganizowano dwa takie spotkania. Konferencja parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości oraz debata z posłami zorganizowana przez związki zawodowe w KGHM.

### Konferencja PiS

W konferencji Prawa i Sprawiedliwości z 2 lutego głos zabrali: wiceprezesi partii Adam Lipiński i Beata Szydło, byli ministrowie Skarbu Państwa w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, Wojciech Jasiński i Paweł Szałamacha, posłowie Dawid Jackiewicz i Elżbieta Witek, były prezes KGHM Krzysztof Skóra oraz przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”, Józef Czyczerski.

Członkowie Prawa i Sprawiedliwości wskazywali na mankamenty wprowadzanego podatku od miedzi i srebra, uznając przy tym, że nie ma sensu wprowadzać do tak wadliwej ustawy poprawek, można ją jedynie odrzucić, na co raczej liczyć nie można. PiS zapowiedziało zaskarżenie tej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego. Partia chce zwrócić uwagę mediów i Polaków na próby niszczenia Polskiej Miedzi, dlatego najprawdopodobniej zorganizowane zostanie posiedzenie klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości w naszym regionie. Pojawienie się w jednym miejscu 157 posłów i 29 senatorów z pewnością doda rozgłosu sprawie niszczenia KGHM przez partię rządzącą.

### Debata z posłami

Na 8 lutego zorganizowano debatę ws. podatku od miedzi i srebra. Zaproszono wszystkich dolnośląskich parlamentarzystów, a pojawiło się zaledwie kilku: Elżbieta Witek, Wojciech Zubowski, Henryk Kmiecik i Ewa Drozd. Debatę poprowadzili przewodniczący „Solidarności” Józef Czyczerski i poseł Ryszard Zbrzyzny. Część posłów uzasadniła swoją nieobecność, niestety posłowie Platformy Obywatelskiej spoczęli na laurach – wybory dopiero za trzy lata.

Wszyscy posłowie, którzy wzięli udział w debacie byli zdania, że podatek jest szkodliwy dla KGHM i całego regionu. Posłanka Elżbieta Witek nawiązując do słów Józefa Czyczerskiego powiedziała: „Polska jest rzeczywiście krajem mlekiem i miodem płynącym. Tylko popatrzmy, co się od wielu lat dzieje. Mówi się, polska miedź i srebro to jest nasze dobro narodowe. To jest takie szumne słowo, ale bardzo prawdziwe. Tylko, że o to dobro narodowe państwo powinno szczególnie dbać. Niestety tak się nie dzieje. Jeśli przesłędzimy ostatnie lata, to zobaczymy, co stało się z polskim przemysłem. Nie mamy przemysłu stocznioowego, padają huty i walcownie, zobaczymy, co stało się w sąsiednim okręgu wałbrzyskim, gdzie panuje totalne bezrobocie. I teraz przyszła kolej na Zagłębie Miedziowe. Nie ma naszej zgody na to, by w takiej formie ten podatek został wprowadzony”.

Wyjątkiem była posłanka Ewa Drozd z Platformy Obywatelskiej. Panią poseł doceniono za to, że w Sejmie głosowała przeciw ustawie o podatku od miedzi i srebra w pierwszym czytaniu. Co prawda to połowiczny sukces, bo głosowała za budżetem na 2012 rok, w którym uwzględniono podatek od KGHM, choć ustawa jeszcze nie przeszła. Posłanka Ewa Drozd tłumaczyła nieobecność swoich kolegów wrogą atmosferą, którą wytworzył Józef Czyczerski. Domyśliamy się, że właśnie z przerażenia siedzą w domach, a drzwi są zamknięte na wszystkie spusty.

Takie tłumaczenie jest co najmniej nie na miejscu. Nieobecność zarówno lokalnych, jak i dolnośląskich 18 posłów Platformy Obywatelskiej, to jawne przedkładanie dobra partyjnego nad dobro mieszkańców. Gdzie byli posłowie Wojnarowski, Kropiwnicki, Schetyna, Czernow? Dyscyplina partyjna i przymus (albo i chęć) zaspokojenia ambicji Donalda Tuska doprowadziła do kompletnej znieczulicy, a przecież ten podatek dotknie ich rodziny, przyjaciół, znajomych – tak samo jak po wyborach z 2007 roku, ponownie przestali reprezentować ludzi. Posłanka Ewie Drozd nie udało się żadnego z partyjnych kolegów nakłonić do głosowania przeciw tej ustawie – mamy nadzieję, że to się zmieni.

Sprawa jest bardzo ważna, dlatego nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Platforma Obywatelska zorganizowała spotkanie na swoich warunkach – my przyjdziemy i będziemy merytorycznie rozmawiać. Chcemy przekonać wszystkich posłów do głosowania przeciw temu zabójczemu podatkowi.

## Będą wydzielać magazyny?

Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” ZG „Polkowice-Sieroszowice” Bogusław Szarek wysłał do dyrektora oddziału pismo z prośbą o informacje dotyczące wydzielenia z działu GC do spółki „Mercus” magazynu części zamiennych. Przewodniczący pyta w piśmie, czy faktycznie ma nastąpić wydzielenie majątku i co w takim przypadku z pracownikami zatrudnionymi na magazynie?

Na spotkaniu dotyczącym zmian w organizacji i zamierzeń na 2012 r. nikt nawet nie wspominał o oddaniu magazynów do innego podmiotu. Odpowiedzi na pismo udzielił dyrektor ds. technicznych: „pracownicy naszego Oddziału nie podejmują działań oraz nie uczestniczą w pracach mających na celu wydzielenie z Działu GC do spółki PH-P „Mercus” magazynów części zamiennych” – pracownicy Oddziału Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice” nie, ale być może pracownicy innych oddziałów zabierają się za to panie dyrektorze?

## Samowola jak zaraza

W dniu 31.01.2012 r. na wniosek organizacji związkowych działających w PeBeKa S.A. Lubin – ZZPPM, ZZPTiA „Dozór” oraz NSZZ „Solidarność” – rozpoczęło się postępowanie kontrolne Państwowej Inspekcji Pracy w sprawie nie respektowania przez Zarząd PeBeKa S.A. zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy zawartych w załączniku nr 16, dotyczących zasad przeszeregowania. W trakcie spotkania z Inspektorem PIP omówiono kwestię planów urlopów, głośno sygnalizowaną przez pracowników podczas ostatniego zebrania na rejonie KRG Rudna. Pomimo kilkakrotnych prób o spotkanie, kierowanych przez KZ NSZZ „Solidarność” PeBeKa S.A. do Zarządu, nie udało nam się wyjaśnić monitorowanej kwestii. Pracodawca pod pozorem konieczności doprecyzowania pytań przedłużał całą sprawę, nie widząc w tym ewidentnego łamania zapisów Kodeksu Pracy. Przy tym należy wspomnieć o niewłaściwym (wręcz chamskim) zachowaniu części kierownictwa tego rejonu w stosunku do pracowników.

I co z tego, że pomimo wielu skarg składanych przez pracowników bezpośrednio do Zarządu, w stosunku do tych osób nie wyciągnięto żadnych konsekwencji, no chyba, że za takie Zarząd uważa przyznawanie świadczeń pozapłacowych w postaci dwutygodniowej wycieczki na wyspę Rodos wraz z małżonką. Przykład idzie z „góry”. I za tymi przykładami na rejonie KRG Rudna w książkach poleceń ukazały się wpisy łamiące zapisy ZUZP zawarte w załączniku nr 6 o treści: „P. Szytygarzy powiadomić jeszcze raz załogę, że każda zmiana od miesiąca stycznia jest premiowana osobno za wykony (procentowo). Polecenie KRG (począwszy od ludzi do szytygarów)”. Najbardziej nas zastanawia ostatnia część i od razu nasuwa się kilka pytań: czy szytygarzy to nie ludzie? A może nadludzie? Dlaczego

nie ujęto tutaj kierowników oddziałowych odpowiedzialnych za organizację pracy? A nadsztygarów za nadzór nad wykonaniem? I najważniejsze – dlaczego przedstawiciele pracodawcy na rejonie nie znają obowiązującego w PeBeKa S.A. Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy? A może po prostu ten rejon ma własny Układ Zbiorowy Pracy? Śmiemy w to wątpić. Pewnie coś obłoby się nam o uszy. Tak więc samowola jak zaraza rozprzestrzenia się w naszej firmie!!!

**Mieszkańcy Głogowa protestują przeciwko wprowadzeniu ACTA oraz podatku od miedzi i srebra**

## Głogowanie przeciw ACTA

**Wbrew medialnym doniesieniom umowa międzynarodowa ACTA, to nie tylko ograniczenie internetu. Stany Zjednoczone wyszły z inicjatywą wprowadzenia ACTA w większości demokratycznych krajów. Gdyby Polska przyjęła zapisy tej umowy, skończyłoby się to dla nas katastrofą. Organizatorzy manifestacji w Głogowie wysłali pismo do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” ZG „Rudna”. Uwzględnili w swoim proteście podatek od miedzi i srebra, który uznali za ogromne zagrożenie dla Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego.**

„W imieniu Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” dziękuję Organizatorom manifestacji w sprawie ACTA za uwzględnienie w swym proteście sprzeciwu wobec wprowadzenia podatku od miedzi i srebra” – napisał Józef Czyczerski w odpowiedzi na pismo organizatorów manifestacji.

ACTA ma za zadanie przeciwdziałać rozpowszechnianiu podróbek towarów na całym świecie. Innymi słowy ze sklepowych półek zniknęłyby m.in. tańsze części samochodowe, zamienniki leków, żywność. Wszystko jest opatentowane, więc trzeba by było właścicielom patentów płacić ogromne pieniądze, bo mieliby monopol na dane dobro. Staniemy się wyłącznie rynkiem zbytu dla produktów amerykańskich, podczas gdy m.in. Chiny, Indie i Rosja nie podpiszą ACTA.

W sprawie internetu doszłoby do masowej inwigilacji internautów. Jedną z konsekwencji wprowadzenia ACTA może być przekazywanie przez dostawców usług internetowych policji lub innym służbom informacji o prywatnym życiu rzekomych sprawców naruszeń prawa autorskiego – następowałyby to bez decyzji wymiaru sprawiedliwości i możliwości apelacji. Nawet Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie wyraziła zaniepokojenie porozumieniem ACTA, które może mieć konsekwencje dla swobody wypowiedzi i wolnego przepływu informacji w erze cyfrowej.

## Jak w błogim śnie

Zastanawiam się kiedy i czy w ogóle, uśpiona część naszego społeczeństwa zacznie samodzielnie myśleć i wyciągać pozytywne wnioski z otaczającej nas rzeczywistości. Po półtora miesiąca funkcjonowania nowego roku widać coraz więcej osób sfrustrowanych i rozczarowanych naszą obecną Polską rzeczywistością. Gdzie te setki przedwyborczych miliardów z Unii Europejskiej? Gdzie „zielona wyspa”? Szkoda tylko uciekającego czasu, bo pewnych rzeczy i zdarzeń odwrócić się nie da. Na razie cwaniacy i manipulatorzy mają się dobrze, w przeciwieństwie do reszty, z dnia na dzień coraz biedniejszego społeczeństwa. Jeszcze na razie pijarowcom rządowym udaje się sprytnie manipulować ludźmi poprzez konfliktowanie różnych grup społecznych, np. lekarze z aptekarzami, a na końcu najbardziej pokrzywdzony zostaje biedny i schorowany pacjent, którego wystawiono do wiatru.

Przykładów takich manipulacji płynących z ostatniego expose premiera jest wiele. Podział służb mundurowych, gdzie jednym obiecano podwyżki, pozostałym pokazano gest „Kozakiewicza”, czy propozycja nowej ustawy emerytalnej i wydłużenie okresu pracy dla kobiet i mężczyzn pomimo wzrostu bezrobocia. Mimo, że okres naszej transformacji ustrojowej już dawno minął, nie możemy jako społeczeństwo znaleźć dla siebie właściwej drogi. Nie rozliczyliśmy w żaden sposób okresu komunistycznego, a na własne życzenie wybraliśmy pseudoliberalów do rządzenia we własnym kraju, a jedni i drudzy bez skrupołów wystawiają nas do wiatru. Premier sprawia wrażenie, jak gdyby nic złego się nie działo. Im więcej

problemów zwala się codziennie na nas, tym częściej widzimy go na narciach, boisku czy korcie tenisowym. Jestem ciekaw, jak długo musimy zbierać cięgi na przysłowiowe cztery litery, żeby piłka była po naszej stronie. Zbudźmy się w końcu z błogiego snu, bo jutro już może być za późno.

Górnik ZG „Lubin”

## Polska cywilizacja jest potęgą

### Co pan chce osiągnąć?

Jestem jednym z wielu, którym zależy na tym, żeby Polska była Polską. Interesuje nas całkowity upadek III RP jako państwa postkomunistycznego, opartego na okrągłostołowym kłamstwie założycielskim, i powstanie nowego państwa. Takiego, które kieruje się instynktem niepodległościowym, nie gardzi polską historią, nie walczy w sądach z wolnym słowem, nie buduje medialnego monopolu dla realizacji interesów władzy. Z mojej perspektywy jest to konfrontacja nie tylko polityczna, ale i cywilizacyjna.

### Chodzi o zmianę przy sterach władzy?

Uważam, że przejęcie władzy przez niepodległościowych polityków nie załatwi głównego problemu. Przedstawiciele dzisiejszych elit widzą w sobie demiurgów, chcą uprawiać inżynierię społeczną. Tymczasem Polska potrzebuje inteligencji, która z pokorą będzie reprezentować interesy narodu, służyć Polakom poprzez kulturę. Dlatego potrzebne jest zburzenie hierarchii III RP i zastąpienie jej nową. Tylko wymiana elit zakończy praktykę wykluczania całych grup społecznych z głównego nurtu. Chrześcijaństwo, moherowe bereły, rolnicy z Polski Wschodniej, sympatycy PiS-u, dociekliwi historycy, niepoprawni pisarze, kibice, dla których mecz to święto, a nie piknik, wszyscy mają prawo współtworzyć kulturę narodową, żyjąc tak, jak chcą.

### Jak osiągnąć zmianę, o której pan mówi?

Wszyscy musimy się dziś jednoczyć i organizować w drugim obiegu, który w przyszłości stanie się pierwszym. Podobną drogę przeszli patriotyczni Węgrzy, którzy wywalczyli sobie dumne i niepodległe państwo. Historyczne reakcje ideologów z Brukseli świadczą o tym, że dla takich państw nie jest przewidziane miejsce we współczesnej Europie. Być może więc nasze dążenia są nie tylko sprawą polską, ale częścią cywilizacyjnej batalii o Europę wierną swym chrześcijańskim korzeniom, do której zachęcał Jan Paweł II.

**Pisze pan o docieraniu do niezdecydowanych. Tymczasem wypowiada się pan z pewną pogardą o tych, którzy nie podzielają racji uczestników patriotycznych manifestacji. Czy stygmatyzowanie wyborców PO, czy ludzi nieinteresujących się katastrofą smoleńską nie jest odpychające dla tych, którzy się wahają, szukają swoich więzi z Polską?**

Rozumiem, że powinienem postawić im kawę i poprosić, by z łaski swojej zainteresowali się katastrofą, w której zginął prezydent oraz polityczna elita ich państwa. Jednocześnie powinienem zasugerować błędy w strategii rządu, ale bardzo uważać przy tym na słowa, żeby nie urazić czyjeś poczucia estetyki. Takie pogawędki były możliwe przed Smoleńskiem, ale nie teraz! Teraz jesteśmy w sytuacji legionistów Piłsudskiego, którzy pukali do drzwi polskich domów. Kto chce, niech idzie z nami, choć musi pamiętać, że nikt mu za to dziękował nie będzie. Kto zaryglował drzwi, niech siedzi w domu. Sam się wyklucza z narodowej wspólnoty.

Wywiad z Wojciechem Wenclem,  
Uważam Rze

Ze smutkiem informujemy,  
że w wieku 57 lat zmarł działacz „Solidarności”,  
wieloletni członek Komisji Zakładowej  
KGHM Polska Miedź S.A. O/ZG „Rudna”

## Śp. Mieczysław Gawroński

Wyrazy głębokiego współczucia całej rodzinie składam  
w imieniu Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność  
O/ZG „Rudna”

Józef Czyczerski – Przewodniczący  
Wieczne odpoczywanie racz dać Mu Panie...



# Bank Polski

## MINI RATKA I ZAKUPY PÓJDA JAK Z PŁATKA

- nawet do 20 000 zł bez zaświadczeń\*
- okres kredytowania do 96 miesięcy
- brak opłaty za rozpatrzenie wniosku i wcześniejszą spłatę
- niższe oprocentowanie dla klientów naszego Banku

\*Jeśli jesteś już naszym Klientem, bez zaświadczenia o dochodach otrzymasz aż do 20 000 zł, jeśli nowym - do 10 000 zł.

## DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY DOROŚLI DO WŁASNEGO MIESZKANIA

- Marża 1,1% przez pierwszy rok\* oraz 0% prowizji za udzielenie kredytu Własny Kąt hipoteczny w PLN
- Finansowanie do 100% wartości nieruchomości
- Okres kredytowania - do 40 lat

## VITAY W ŚWIECIE PEŁNYM KORZYŚCI

- Promocyjny BONUS – wypłata środków finansowych na rachunek karty kredytowej Vitay
- Promocja trwa do 29 lutego br.
- Dodatkowo zbierając punkty Vitay wymieniasz je na atrakcyjne prezenty

## PKO KONTO ZA ZERO

- 0 zł za prowadzenie konta\*
- 0 zł miesięcznie za kartę debetową do konta
- 0 zł za krajowe przelewy internetowe
- 0 zł za dostęp do bankowości elektronicznej (iPKO)
- 0 zł za wypłaty z bankomatów PKO Banku Polskiego, eService, BZ WBK

\*przy systematycznych wpływach min. 2000zł/mies., w przeciwnym razie 6,90zł/miesiąc.

## ZAPRASZAMY DO NASZYCH ODDZIAŁÓW:

PKO BP SA Oddział 1 w Lubinie al. Niepodległości 29 59-300 Lubin	PKO BP SA Oddział 2 w Legnicy ul. Heweliusza 7 59-220 Legnica	PKO BP SA Oddział 1 w Górze ul. A. Krajowej 1 56-200 Góra	PKO BP SA Oddział 1 w Głogowie pl. Konstytucji 3 Maja 1 67-200 Głogów	PKO BP SA Oddział 1 w Polkowicach ul. Rynek 38 59-101 Polkowice
--	---	---	---	---